

**Protokół Nr II**  
**z posiedzenia Komisji Edukacji**  
**13 kwietnia 2023 r.**

**Pkt 1**

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** o godz. 08.00 otworzył posiedzenie komisji, powitał radnych oraz zaproszonych gości.

**Zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczyło 6 członków Komisji Edukacji** (załącznik nr 1).

**Uczestnicy komisji niebędący członkami komisji:**

Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu;

Anita Grabarek, młodszy referent w Biurze Rady;

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** poinformował, że posiedzenie komisji, będzie nagrywane i wykorzystane, tylko do celów szczegółowego odtworzenia wypowiedzi, które znajdują się w protokole.

**Pkt 2**

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** przedstawił porządek obrad posiedzenia komisji (załącznik nr 2).

**Porządek obrad**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie i przyjęcie porządku obrad.
3. Informacja o naborze do szkół podstawowych i przedszkola.
4. Projekty organizacyjne na rok szkolny 2023/2024.
5. Wolne głosy i wnioski.

6. Interpelacje i zapytania.

7. Zakończenie posiedzenia.

**Komisja Edukacji w obecności 6 radnych, jednogłośnie, przyjęła porządek obrad.**

**Pkt 3/4**

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** poprosił **Jarosława Malickiego, naczelnika Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** o przedstawienie informacji o naborze do szkół podstawowych i przedszkola oraz o projektach organizacyjnych na rok szkolny 2023/2024.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** przedstawił i omówił informację na temat naboru do szkół podstawowych i przedszkola oraz o projektach organizacyjnych na rok szkolny 2023/2024 (załącznik nr 3).

**Radny Włodzimierz Wawrzyniak** zapytał, czy w każdej szkole jest psycholog?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że tak.

**Radny Włodzimierz Wawrzyniak** zapytał, czy są zatrudnieni na cały etat?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że w niektórych szkołach, są zatrudnieni na cały etat i że zależy to od wielkości szkoły.

**Pkt 5**

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** poprosił komisję, aby zwróciła uwagę na Szkołę Podstawową Nr 1, w której obecnie jest siedem VIII klas, a w przyszłym roku będą to tylko trzy klasy. Szkoła Podstawowa nr 2 w bieżącym roku, jest to sześć VIII klas, a w przyszłym roku tylko dwie klasy, Szkoła Podstawowa nr 3, są trzy VIII klasy, a w przyszłym roku będzie jedna klasa, Szkoła Podstawowa nr 6, jest sześć VIII klas, a w przyszłym roku, będą tylko dwie klasy. W Szkole w Chwalibogowie, są dwie VIII klasy, a będzie tylko jedna, Szkoła w Kaczanowie oraz w Marzeninie pozostają bez zmian, natomiast Szkoła w Nowym Folwarku z trzech VIII klas, będzie tylko jedna klasa i w Szkole w Otocznej z dwóch VIII klas, będzie to tylko jedna klasa.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że jeśli uczeń będzie miał drugoroczność, to nie będzie miał problemu z dostaniem się prawie do każdej szkoły, ponieważ będzie tak mało uczniów i wszystkie szkoły będą chciały ich zdobyć.

**Radny Włodzimierz Wawrzyniak** powiedział, że trzeba wziąć pod uwagę, że nie wszyscy, będą korzystali z oferty szkół średnich we Wrześni.

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** powiedział, że ogromnym problemem jest to, że w roku obecnym absolwentów VIII klas we wszystkich szkołach w Powiecie Wrzesińskim, jest blisko 1300, a w przyszłym roku, będzie tylko 395 absolwentów, czyli ¼ tego co jest na chwilę obecną i jest to tylko 13 oddziałów na wszystkie szkoły.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że część tych uczniów, może iść do szkół w Poznaniu lub Gnieźnie. Poinformował, że odnośnie klas I i 0, to z ewidencji zameldowania z rocznika 2016 do I klas, powinno pójść 497 dzieci a na chwilę obecną w gminnych szkołach, zapisanych jest 509 dzieci. Wyjaśnił, że jest już więcej dzieci a podejrzewa, że będzie jeszcze więcej, ponieważ oprócz gminnych szkół, jest jeszcze Szkoła w Grzybowie oraz Szkoła „ARKA”, która od 1 kwietnia zmieniła nazwę na „EUREKA”.

**Radny Włodzimierz Wawrzyniak** zapytał, czy są to szkoły społeczne, czy któraś z nich jest szkołą prywatną?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że obydwie szkoły, są założone przez fundacje „Arka” i „Grzybowo”.

**Radny Maciej Baranowski** zapytał, czy są uwzględniane osoby, które przybędą z innych gmin w perspektywie pozyskania pracy w Gminie Września?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że może dojść do takich sytuacji, że ktoś się wprowadzi np. na ul. Warszawską i będzie chciał zapisać dziecko do klasy I, a tam dzieci będzie już komplet. Jeżeli stanie się, to po 1 września, to można przyjąć po dwoje dzieci więcej, ponieważ można do 27 przyjąć, ale jeżeli dzieci będzie więcej, to automatycznie trzeba wykonać podział tej klasy, ponieważ tak mówią przepisy. Powiedział, że nagle zamiast jednej, czy dwóch klas, jest dodatkowa klasa więcej. Takie są przepisy i trzeba ich

stosować. Poinformował, że w klasach od 1 do 3 dzieci może być tylko po 25, a natomiast w szkołach ponadpodstawowych może być już po 30 lub 35 osób.

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** zapytał, czy podział na grupy np.: na językach obcych obowiązuje, także po 24 osoby, a na wychowaniu fizycznym powyżej 26 osób?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że tak. Wyjaśnił, że podziały na grupy, gmina ma na wychowaniu fizycznym powyżej 26 osób a na językach obcych i informatyce po 24 osoby. Powiedział, że w niektórych szkołach muszą dzielić np.: na informatyce, już mniejszą klasę, ponieważ nie ma tylu komputerów i stanowisk. Poinformował, że do „zerówek” z rocznika 2017, zameldowanych jest 542 dzieci. W gminnych zerówkach na razie jest 388, w przedszkolu gminnym, jest 44 co daje łącznie 432 dzieci. Wyjaśnił, że gmina nie posiada informacji z przedszkoli niepublicznych, gdzie bardzo duża grupa dzieci 6 letnich pobiera naukę w przedszkolach niepublicznych. Taką pełną informację, czy wszystkie dzieci „zerówkowe”, są zapisane, gmina otrzyma po 1 września, jak przedszkola niepubliczne podadzą listy dzieci, które są co miesiąc sprawdzane w programie, czy dane dziecko, jest oraz ile jest wszystkich takich dzieci.

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** powiedział, że planować nic na przyszłość się nie da.

**Radny Maciej Baranowski** zapytał, czy w perspektywie kilku lat, nie udałoby się wybudować średniej wielkości szkołę na os. Lipówka? Powiedział, że znajdują się tam jeszcze tereny od ul. Platynowej. Wyjaśnił, że to całe osiedle, jest pokrzywdzone, ponieważ dzieci trzeba dowozić albo do Szkoły w Nowym Folwarku lub do Szkoły Nr 1, które powoduje potężne korki rano przy dowożeniu oraz przy odbiorze dzieci ze szkoły. Gdyby tam była szkoła, to jest to praktycznie oddzielna miejscowość. Poinformował, że brakuje tam Zespołu Lekarza Rodzinnego, brak szkoły, jest tam jeden Kościół, jest o jeden sklep więcej. Powiedział, że na ul. Platynowej, jest cały obszar, który trzeba by było zrobić, ponieważ jest tam bardzo dużo dzieci, znajdują się tam „szeregówki” mieszkania perspektywiczne i można by było pomyśleć o tym w perspektywie, gdzie utrzymywana jest Szkoła w Marzeninie, która ma 85 dzieci i nabór po 13/14 osób do klas.

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** powiedział, że znajduje się tam dużo dzieci z opiniami i orzeczeniami.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że gmina starała się, aby były tam dzieci z orzeczeniami, które są tam dowożone z terenu gminy.

**Radny Maciej Baranowski** powiedział, że jeżeli tak, to tylko w taki sposób można „ratować”, ponieważ, jest tam ogromna kubatura budynku oraz dość drogie ogrzewanie.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że na następne posiedzenie komisji, może przygotować analizę każdej szkoły na 5-6 lat do przodu.

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** powiedział, że **radny Maciej Baranowski** ma racje, że to osiedle, jest chyba najbardziej perspektywiczne i najbardziej rozrastające się, jeśli chodzi o Wrześnię.

**Radny Maciej Baranowski** powiedział, że pomysł zrodził się na Komisji Edukacji i jest to dobry pomysł. Wyjaśnił, że tej szkoły brakuje a ruch komunikacyjny nieustanie. Podał przykład lewoskrętu do Szkoły Nr 1, gdzie zablokowane jest wtedy całe rondo, ponieważ auta wjeżdżają o danej godzinie w lewo, nie jadąc i nie zawracając przez Stację Benzynową, tylko jadą w lewo, gdzie nie ma jak zawrócić przy piekarni, nie ma jak wyjechać i blokują całe rondo, gdzie przez to wtedy tworzy się korek.

**Radny Włodzimierz Wawrzyniak** zapytał **radnego Macieja Baranowskiego**, czy ci uczniowie chodzą do Szkoły Nr 1 oraz Szkoły w Nowym Folwarku?

**Radny Maciej Baranowski** odpowiedział, że tak.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że wszyscy chodzą do Szkoły Nr 1 we Wrześni. Wyjaśnił, że na razie nie ma zmianowości, a to co w perspektywie następnych lat, patrząc na posiadane dane demograficzne, to w szkołach zmniejszy się liczba oddziałów. Poinformował, że jest to takie przypuszczenie, ponieważ nie wiadomo, jak naprawdę to będzie wyglądało. Powiedział, że na chwilę obecną w szkołach gminnych, jest 200 dzieci z Ukrainy a było ich więcej i jeśli oni odejdą, to nagle też się to zmieni. Wyjaśnił, że prawdą jest to, że dużo ludzi z zewnątrz, zaczyna kupować mieszkania we Wrześni i jeśli mają dzieci, to także będą chcieli posłać do szkoły.

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** powiedział, że sytuacja jest na pewno trudna do przewidywania, a tym bardziej nikt nie miał takiej świadomości, że pięć lat wstecz zostaną zlikwidowane gimnazja i wrócą ośmioklasowe szkoły podstawowe, licea ponownie staną się czteroletnie, technika pięcioletnie, przez co jest takie wahanie liczby uczniów. Zmniejszenie liczby uczniów z 1300 na 400, to dla systemu oświaty, jest to „katastrofa”.

**Radny Maciej Baranowski** powiedział, że potrzeby ludzkie zaspokajają się nie na etapie danych statystycznych z dnia dzisiejszego, tylko z perspektywy dłuższej, np.: ta szkoła nie powstanie w rok, czy dwa, a jeżeli miałyby powstać, to mogłaby być kilkunastu oddziałowa i powstać w lat pięć. Wyjaśnił, że wtedy można by było, zobaczyć jak to wygląda, bo to wpływa na całą infrastrukturę i także ciągi komunikacyjne, gdzie nie ma tam problemów a wspomina o tym teraz, ponieważ jest tam teren od ul. Platynowej w kierunku autostrady. Powiedział, że za chwile tego terenu może już nie być, bo zostanie zaadoptowany na działalność gospodarczą, na aktywizację, na działki, na mieszkania, na bloki, na szeregowki i nie będzie tam żadnej możliwości. Poinformował, że na chwile obecną, jest tam jeszcze ziemia, którą można wykupić w perspektywie i mieć ją jako rezerwar. Wyjaśnił, że kupowanie ziemi w dzisiejszych czasach, jest dobrą inwestycją a kupno tego terenu w perspektywie przydziału nie byłoby złe.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** poinformował, że na os. Lipówka ma powstać drugie przedszkole.

**Radna Anna Szlachetka** zapytała, co jeszcze poza „Akademią Serdeczności” ma tam powstać?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że jest to jeszcze w trakcie załatwiania i ma to być przedszkole i żłobek. Powiedział, że na dzień dzisiejszy jest 18 przedszkoli niepublicznych, jeśli powstanie to nowe, będzie to 19 przedszkole niepubliczne i jedno publiczne. Poinformował, że na dzień dzisiejszy w tych przedszkolach łącznie jest ok. 2 tys dzieci.

**Radny Maciej Baranowski** powiedział, że powstanie jednego sklepu DINO, spowodowało mniejszy ruch w kierunku BIEDRONKI i ALDI, ponieważ ludzie nie przemieszczają się, bo jest sklep DINO, żyją w tym obszarze i nie przemieszczają się dalej poza wiadukt. Poinformował, że ruch tam, w różnych godzinach, jest inny. Natomiast o godz. 14:00 kiedy pracownicy wyjeżdżają z firm Rolmako. Gestamp, Gescrap oraz Gonvarri, jest całkowicie zablokowane do godz.17:00.

**Radny Włodzimierz Wawrzyniak** powiedział, że utworzenie nowej szkoły, przy takim niżu demograficznym i deficycie uczniów, jest .....

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** powiedział, że trzeba to rozważyć.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że na następne spotkanie może przygotować, takie dane demograficzne do przodu na ok. 10 lat, tylko po zameldowanych osobach.

**Radny Damian Staniszewski** powiedział, że takie likwidowanie szkół i zwijanie się Państwa i samorządów zwłaszcza z terenów wiejskich, nie przyczynia się do takiego rozwoju społecznego i zrównoważonego rozwoju, który jest podstawą konstytucyjną w rozwoju państwa. Wyjaśnił, że te szkoły, również na terenach wiejskich, mają duży walor kulturotwórczy, społeczno - twórczy w tych sołectwach. Szkoła w Marzeninie powinna pozostać. Biorąc także pod uwagę ilość wydawanych decyzji o warunkach zabudowy, które znajdują się na BIP, co może sygnalizować, to że w najbliższym czasie, najprawdopodobniej głównie młodzi będą się budować w okolicy Marzenina i warto aby ta szkoła była. Powiedział, że proces edukacyjny, z tego co wiemy z nauk pedagogicznych, lepiej przebiega w mniejszych grupach, niż większych, stąd te mniejsze grupy w Marzeninie. Jest szansa, że te wyniki będą dobre oraz że dzieci będzie więcej, biorąc pod uwagę rozwój tego obszaru.

**Radny Maciej Baranowski** zapytał **Jarosława Malickiego, naczelnika Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu**, czy posiada wyniki Marzenina w zakresie egzaminów zewnętrznych?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że tak.

**Radny Maciej Baranowski** zapyta, czy są w czołówce?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że nie można tak tego porównywać, ponieważ połowa znajdujących się tam dzieci jest z orzeczeniami.

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** powiedział, że Szkoła w Marzeninie, jest absolutnie pod ochroną ze względu na to, że są tam zgromadzone dzieci.

**Radny Maciej Baranowski** powiedział, że zgadza się z tym, że ta szkoła jest i tego nikt nie podważa oraz, że jest to kulturotwórczy element na tle społeczności.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że nikt nie chce tej szkoły likwidować.

**Radny Damian Staniszewski** zapytał o zmniejszenie liczby etatów i liczby pracowników ogółem w szkołach, przedstawionych w zestawieniu tabelarycznym na str. 2 w których różnica wynosi 19, a Pan naczelnik powiedział, że 17 osób to są nauczyciele, a 2 to osoby obsługi, czy te osoby wyrażały chęć dalszego świadczenia stosunku pracy a nie było dla nich etatu?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że odchodzi o trzech pracowników administracji i obsługi. W Szkole Nr 6 dwie osoby, które są zatrudnione do 30 czerwca br. oraz jedna osoba ze Szkoły Nr 1, ale dochodzi jedna osoba w Szkole w Marzeninie, gdzie Pani Sekretarka i Sekretarz Szkoły (w jednej osobie) odchodzi na emeryturę i przez ok. trzy miesiące będzie przyuczać, przez to te minus trzy, plus jeden daje dwa. Wyjaśnił, że jeżeli chodzi o 17 nauczycieli, jest to 4 nauczycieli w Szkole Nr 1, którzy są emerytami i nie ma potrzeby przedłużenia umowy...

**Radny Damian Staniszewski** powiedział, że słyszał wszystkie te rzeczy przy omawianiu poszczególnych szkół. Niemniej pyta, czy te osoby wyrażały chęć dalszego świadczenia stosunku pracy, a nie było dla nich etatu?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że to pytanie powinno być skierowane do Dyrektora Szkoły, który nią zarządza. Powiedział, że z drugiej strony, byłoby to tworzenie sztucznych etatów.

**Radny Damian Staniszewski** zapytał, czy są jakieś osoby zwolnione, nie przechodzące na emeryturę, a są w wieku świadczenia pracy i nie zostało przedłużone lub rozwiązane świadczenie pracy?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że trójka nauczycieli w wieku średnim w Szkole w Chwalibogowie, była zatrudniona na czas określony (zastępstwo). Wyjaśnił, że była potrzeba zatrudnienia tych trzech nauczycieli na części etatu w



zastępstwie za jednego nauczyciela i to pokazywało, że takich nauczycieli jest trzech. U większości z tych siedemnastu nauczycieli, jest bardzo mało, którzy mieli całe etaty, tylko mieli części etatu. Są to przeważnie emeryci, którzy sobie dorabiali.

**Radny Włodzimierz Wawrzyniak** powiedział, że w przypadku powrotu danego nauczyciela do pracy, to umowa na zastępstwo automatycznie wygasa.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że czy nauczyciele wyrażali, czy nie, chęć dalszego świadczenia stosunku pracy, to najlepiej zapytać się Dyrektora Szkoły, jak przedstawiała się sytuacja. Podał przykład Szkoły w Nowym Folwarku, gdzie Pani sama się zdecydowała przejść na emeryturę.

**Radny Damian Staniszewski** zapytał, czyli z inicjatywy nie ma wypowiedania żadnych umów nauczycielom?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że nie.

**Radny Damian Staniszewski** zapytał o obowiązki Psychologa w liczbie godzin nauczycielskich 8,5 w Przedszkolu Pszczółka Maja, czy jest to na miesiąc?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że na tydzień.

**Radny Damian Staniszewski** zapytał, czy jest to jeden dzień w tygodniu?

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** powiedział, że z reguły, są to osoby, które łączą etaty.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że trzeba by było sprawdzić szczegóły, czy jest to w jednym dniu, czy rozłożone na dni.

**Radny Damian Staniszewski** zapytał, czy liczba godzin nauczycielskich, nie jest to miesięczny wymiar?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że jest to tygodniowy.

**Radny Damian Staniszewski** powiedział, że tak naprawdę to psycholog, średnio jest jeden dzień w tygodniu. Zapytał, czy są prowadzone jakieś działania, aby zwiększyć liczbę psychologów w szkołach?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że wszystko jest zgodne z przepisami i jeżeli byłaby taka wola osób, że chciałyby pracować po całym etacie, to na pewno byliby zatrudnieni.

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** powiedział, że problem polega na tym, że tabela ustalona przez ministerstwo, zakłada, że pedagog specjalny bądź psycholog zatrudniony jest w ilości godzin proporcjonalny lub przypadający na odpowiednią ilość uczniów. Jeżeli uczniów jest powyżej 100, to na każdą setkę, są 2/10 etatu.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że zanim weszło to rozporządzenie, gmina w szkołach posiadała, już tyle etatów co przedstawiało rozporządzenie. Gmina wyprzedzała, już wcześniej rozporządzenie, ponieważ nie musiała już szukać pedagogów lub psychologów. Wyjaśnił, że jeśli na chwilę obecną miałoby się ich poszukać, to na pewno by się ich nie znalazło. Zatrudnienia względem pedagogów, były dużo większe, ponieważ nie było to określone żadnym rozporządzeniem. Poinformował, że w Przedszkolu psychologa nigdy nie było.

**Radny Jarosław Graczyk** opuścił posiedzenie komisji.

**Radny Damian Staniszewski** wyjaśnił, że nie zarzucał, że cokolwiek jest robione niezgodnie z rozporządzeniem ministerialnym i aktami wykonawczymi, tylko że jest mało i czy coś jest wykonywane, aby wyprzedzać.....

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że gmina chciałaby, tylko jest taki problem, ponieważ jeden nauczyciel ma etat w dwóch szkołach a każda szkoła by go chciała. Wyjaśnił, że w ubiegłym roku, był psycholog w Szkole Nr 1, ale wolał odejść i swoją działalność otworzyć, ponieważ bardziej się to opłacało.

**Radny Maciej Baranowski** powiedział, że godzina szkolna pracy psychologa w szkole wynosi 38 zł netto, a godzina pracy psychologa (prywatnie), to 200 złotych.

**Radny Damian Staniszewski** powiedział, że nie można rozłożyć rąk i powiedzieć, że tak jest....

**Radny Maciej Baranowski** powiedział, że zgłaszanie problemów jest oczywiste, tylko ze znalezieniem psychologów, jest problem.

**Radny Damian Staniszewski** zapytał, gdzie są te ogłoszenia o psychologów, oczywiście poza stronami ministerstwa?

**Radny Maciej Baranowski** odpowiedział, że to kuratoria.

**Radny Damian Staniszewski** zapytał, dlaczego gmina nie korzysta z tych narzędzi, jak Wieści z Ratusza lub Biuletyn Informacji Publicznej, jeśli ma problemy etatowe?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że gmina nie ma żadnych problemów etatowych, wszystko ma zgodne.

**Radny Damian Staniszewski** powiedział, że przed chwilą usłyszał, że jest problem ze znalezieniem psychologa. Zapytał, czy gmina ma ten problem?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że na dzień dzisiejszy gmina ma psychologów. Wyjaśnił, że gmina ma wszystko zgodnie z przepisami a chodziło o to, jakby miała ich szukać, to wtedy wystąpiłby problem.

**Radny Damian Staniszewski** zapytał, dlaczego nie korzystano z tych narzędzi dotarcia, które są i funkcjonują?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** zapytał, kto ma korzystać z tych narzędzi?

**Radny Damian Staniszewski** odpowiedział, że Urząd Miasta i Gminy Września.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że to nie urząd zatrudnia, tylko Dyrektor Szkoły.

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** powiedział, że dyrektorzy nie szukają, ponieważ na chwilę obecną, mają obsadzone etaty.

**Radny Damian Staniszewski** powiedział, że od tego jest Biuletyn Informacji Publicznej oraz żeby nie tworzyć jakiegoś absurdu, że szkoły to jest jakiś osobny byt, oddzielony od urzędu.

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** wyjaśnił, że Dyrektorzy Szkół nie ogłaszają nigdzie, że poszukują, dlatego że mają obsadzone to co powinni mieć.

**Radny Maciej Baranowski** powiedział, że szuka się wtedy, kiedy jest zapotrzebowanie.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że jeżeli jest zapotrzebowanie, to zostaje zgłoszone na stronie kuratorium, ponieważ to jest obowiązek. Tworzenie dodatkowych etatów, o których mówił Radny, są to odpowiednie koszty.

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** powiedział, których już państwo nie refunduje.

**Radny Włodzimierz Wawrzyniak** zapytał, ile gmina dopłaca do oświaty?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że cały budżet oświaty wynosi ok. 100 mln zł a 51 mln zł to subwencja. Wyjaśnił, że tworzenie dodatkowych etatów, tylko dlatego że tak powinno być, tworzą dodatkowe koszty. Powiedział, że cały czas zarzuca się oświacie, że jest droga.

**Radny Damian Staniszewski** powiedział, że nikt tutaj tego nie zarzucał, ani w Radzie Miejskiej tego nie słyszał.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** potwierdził, że Rada tego nie zarzuca a oświata stara się, aby wszystko było dobrze.

**Radny Włodzimierz Wawrzyniak** powiedział, że ministerstwo stawia wymagania, tylko nie daje na to środków.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że na spotkaniach Związku Miast Polskich cały czas toczy się sprawa subwencji, ponieważ jej nie wystarcza.

**Radny Damian Staniszewski** zapytał, czy gmina nie ma żadnych zapotrzebowań i wszystko jest obłożone, jeśli chodzi o psychologów?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że z tego wynika że tak, ale jeśli pytanie brzmiałoby, czy każda szkoła mogłaby mieć następnego psychologa, to niejedyn Dyrektor na pewno by chciał. Poinformował, że za tym, są dodatkowe koszty i ktoś musi to sfinansować.

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** powiedział, że można to rozszerzyć na każdy przedmiot.....

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że szkoły mają ramówki nauczania, ale na pewno każdy dyrektor, chciałby dodatkową godzinę z matematyki, z j. polskiego, z tych przedmiotów egzaminacyjnych. Tylko, każda godzina tworzy kolejne etaty i jest potrzeba zatrudnienia kolejnych nauczycieli lub więcej za to wszystko zapłacić.

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** powiedział, że w Gminie Września nie jest źle i to co jest w chwili obecnej, czyli taka sytuacja i poziom takiego finansowania, jest to wyjątkowo dobrze wyglądająca sprawa na tle innych samorządów.

**Radna Anna Szlachetka** zapytała, czy jeśli Dyrektor Szkoły miałby środki, to zgodnie z przepisami, może zatrudnić psychologa na cały etat, czy nie?

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** odpowiedział, że zgodnie z rozporządzeniem, to nie.

**Radna Anna Szlachetka** powiedziała, że nawet zwiększenie środków i tak nie rozwiązałoby tego problemu, ponieważ więcej godzin nie może pracować.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że jest to dużo środków, które gmina musi kontrolować, ponieważ tworząc budżet, jest zakładane.....

**Radny Maciej Baranowski** powiedział, że jeśli jest więcej orzeczeń z poradni psychologiczno - pedagogicznej, to taka szkoła potrzebuje wtedy nauczyciela wspomagającego lub psychologa.

**Radny Włodzimierz Wawrzyniak** powiedział, że jest to inna waga.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że większość tych orzeczeń, jest po 30 września, a do 30 września danego roku, gmina składa informację do ministerstwa odnośnie subwencji. Wyjaśnił, że co roku przybywa tych uczniów, nie tylko z orzeczeniami np.: autyzm i asperger, gdzie jest jeszcze potrzebny nauczyciel wspomagający. Gmina na takiego ucznia nie otrzymuje środków, musi zatrudnić nauczyciela i są to dodatkowe koszty. Poinformował, że w tym roku, nauczycieli wspomagających, jest więcej niż nauczycieli w Szkole w Marzeninie. Powiedział, że podobna sytuacja jest w przedszkolach, gdzie dzieci otrzymują orzeczenia, gmina nie otrzymuje na nie subwencji a musi płacić. Wyjaśnił, że nie są to małe środki, ponieważ na takie dziecko z orzeczeniem na dzień dzisiejszy, to koszt ponad 6 tys zł miesięcznie.

**Radny Włodzimierz Wawrzyniak** powiedział, że takie orzeczenia, powinny być tworzone na etapie tworzenia arkusza organizacyjnego.

**Radny Maciej Baranowski** powiedział, że orzeczenia powinny spłynąć pod koniec sierpnia i wtedy wiadomo, ile ich jest.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że są to dodatkowe środki, które nagle, nieprzewidzianie gmina musi wydać. Wszystko, jest tak powiązane, że gmina nie może odmówić.

**Radny Maciej Baranowski** powiedział, że jeśli byłoby to w arkuszach wysyłanych do 30 września, a wiadomo by było w sierpniu, to byłoby zatwierdzone.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że tak wtedy wszystko by było zatwierdzone. Wyjaśnił, że gmina tego pilnuje i przed 30 września mobilizuje wszystkich, żeby takie dziecko zostało wpisane w system. Poinformował, że nie zawsze dziecko ma

orzeczenie niekompatybilne z poradnią i może się okazać, że jest wpisane a program jeszcze tego nie pobrał.

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** powiedział, że są to przypadki, których jest coraz więcej i nie jest to pojedyncza sytuacja, która niewiele wpływa, jeśli pojawia się w trakcie roku nauczanie indywidualne.

**Radny Włodzimierz Wawrzyniak** powiedział, że subwencja na takiego ucznia, który ma tzw. sprzężenie podwójne, to jest siedem razy większa od wyjściowej. Wyjaśnił, że np.: szkoła zamiast otrzymać 7 tys zł na takiego ucznia, to dostaje 1 tys zł na miesiąc, ponieważ jest to niekompatybilne.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że zwiększając etaty, to budżet byłby coraz większy i nagle okazałoby się, że tylko w tej gminie jest oświata i nic więcej.

**Radny Damian Staniszewski** zapytał, czy Urząd Miasta i Gminy informował ministerstwo o niewystarczającej subwencji?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że gmina sprawdza z metryczką, czy jest to zgodne z tym co zadeklarowała i po sprawdzeniu, jest to zgodne. Wyjaśnił, że wyliczenia jakie już są, to gmina nie ma na to wpływu, ponieważ może się tylko do nich zwrócić, jeżeli są jakieś dodatkowe zadania (których nikt nie potrafi określić). Gmina występowała o nie wielokrotnie, ponieważ można występować o środki z rezerwy. Powiedział, że gmina tych dodatkowych nigdy nie otrzymała, jedynie tylko na odprawę nauczycieli i itp., to takich rzeczy pilnuje, ale na większą liczbę orzeczeń lub większą liczbę uczniów, to gmina nigdy nie dostała.

**Radny Maciej Baranowski** opuścił posiedzenie komisji.

**Radny Damian Staniszewski** zapytał, czy taki monit był wysyłany do ministerstwa?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że w ostatnim czasie nie. Wyjaśnił, że wszystkie informacje przychodzą systemowo, gdzie są przeliczane.

**Radny Włodzimierz Wawrzyniak** powiedział, że jeśli cokolwiek zostanie wykonane w arkuszu organizacyjnym, niezgodnie z rozporządzeniem, to Kuratorium tego nie zaakceptuje.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że wpisując szkołę do systemu, znajdują się tam już wszystkie dane, które program ministerstwa sprawdza i przelicza. Wyjaśnił, że nie tylko Gminę Września, to dotyka, ale również wszystkie inne gminy i powiaty.

**Radny Damian Staniszewski** zapytał, dlaczego znikają oddziały dwujęzyczne w Szkole Podstawowej Nr 1?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że nie było naboru.

**Radny Damian Staniszewski** zapytał, dlaczego nie było naboru?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że nabory są, tylko nie zawsze się to udaje. Wyjaśnił, że jeżeli rodzice chcą, aby powstała taka klasa dwujęzyczna, to wtedy zgodnie z zarządzeniem, organizuje się nabór do takiej klasy i jeśli jest odpowiednia liczba uczniów, to taka klasa powstaje.

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** powiedział, że to generalnie dyrektorzy organizują spotkania z rodzicami i przekazują taką informację.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że jeśli chodzi o klasy sportowe, czy klasy dwujęzyczne, to gmina również ponosi koszty, ponieważ są to dodatkowe godziny języka, odpowiedni nauczyciele oraz dodatkowe godziny wychowania fizycznego. Gmina zgadza się na to, jeśli jest taka wola rodziców i odpowiedni nabór.

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** powiedział, że klasy dwujęzyczne powinny być kontynuowane w szkołach ponadpodstawowych. W liceum taka „namiastka” klas dwujęzycznych jest, ale to nie jest w pełni szkoła dwujęzyczna. Wyjaśnił, że jedyną taką szkołą dwujęzyczną oprócz niepublicznych, jest drugie liceum w Poznaniu i mimo wszystko, jest to dodatkowe obciążenie dla uczniów. Poinformował, że jeśli chodzi o wychowanie fizyczne, to jest to



normalnie 4 godz. w tygodniu, plus 6 godz. dodatkowych, czyli 10 godz. wychowania fizycznego w tygodniu, dlatego rodzice tego nie chcą.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że klasy były dobre, jak powstawały w gimnazjach, a na dzień dzisiejszy ma to powstać w IV klasie i chętnych nie ma.

**Radny Włodzimierz Wawrzyniak** powiedział, że dla takiego dziecka, jest to bardzo duże obciążenie.

**Radny Damian Staniszewski** zapytał, czy Szkoła Podstawowa Nr 6 nadal jest w dwóch budynkach?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że tak, jest w dwóch budynkach, ponieważ dyrektor twierdzi, że się nie pomieści oraz że nie chce dwuzmianowości.

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** zapytał, jakie są klasy w szkole przy ul. Batorego?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że są to klasy początkowe I i II oraz „zerówka”.

**Radny Damian Staniszewski** zapytał o zmianę etatu zajęć świetlicowych w Szkole w Nowym Folwarku, czy nie zagrazi to działalności świetlicy i opiece nad dziećmi po odbytych zajęciach edukacyjnych?

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** odpowiedział, że arkusz majowy przedstawia zapotrzebowanie o którym wie gmina, w danym momencie. Wyjaśnił, że jeżeli chodzi o zajęcia świetlicowe, to jest na to odpowiednie rozporządzenie, które mówi o tym, że rodzic występując do dyrektora o zaopiekowanie się dzieckiem w świetlicy, to dyrektor musi zaopiekować się tym dzieckiem. Zależy też to, ile tych dzieci będzie (a mogą być dzieci) i jak długo będą, to wtedy może być tak, że wróci się do tych etatów, które były lub mogą być jeszcze większe.

**Radny Damian Staniszewski** powiedział, że w pozostałych szkołach, tych etatów na świetlicy jest więcej, tylko w Nowym Folwarku jest jeden.

**Jarosław Malicki, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** powiedział, że na chwile obecną jest taka potrzeba. Poinformował, że jest to sprawa do rozwiązania i jeżeli szkoła nie pozyska dodatkowego nauczyciela, to może rozdać godziny, tym nauczycielom których ma.

**Przewodniczący Komisji Edukacji radny Bogdan Nowak** podziękował **Jarosławowi Malickiemu, naczelnikowi Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu** za przedstawienie szczegółowych informacji.

#### **Pkt 6**

**Radny Damian Staniszewski** podczas posiedzenia Komisji Edukacji za pośrednictwem **Przewodniczącego Rady Miejskiej radnego Bogdana Nowaka** złożył zapytanie do Burmistrza Miasta i Gminy Września (załącznik nr 4).

#### **Pkt 7**

Wobec wyczerpania porządku obrad **przewodniczący Komisji Edukacji, radny Bogdan Nowak** o godz. 09:15 zamknął posiedzenie komisji.

Protokół zawiera 18 ponumerowanych stron. Wszystkie załączniki znajdują się do wglądu w Biurze Rady Miejskiej w Urzędzie Miasta i Gminy we Wrześni.

**Przewodniczący Komisji Edukacji**

**/-/Bogdan Nowak**

**Protokolant**

**/-/ Anita Grabarek**